

Sygn. akt IV CSK 252/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z wniosku I. K.
przy uczestnictwie P. Z.
o podział majątku wspólnego i dział spadku,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 21 stycznia 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 19 listopada 2013 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie oraz postanowienie Sądu Rejonowego w E. z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. akt [...], i przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w E. oddalił wniosek I. K. o dokonanie podziału majątku wspólnego E. i P. małż. Z., ustalenie, że w skład tego majątku wchodzi prawo własności nieruchomości o obszarze 0,04 ha położonej przy ul. K. w E., objętej księgą wieczystą nr [...], i dokonanie działu spadku po P. Z., s. P. i M., zmarłym dnia 1 lutego 1995 r., przez przyznanie wchodzącego w skład spadku udziału wynoszącego $\frac{1}{2}$ w opisanej nieruchomości uczestnikowi postępowania P. Z. s. P. i E. z równoczesnym zasądzeniem spłaty na rzecz wnioskodawczynie.

Sąd Rejonowy ustalił, że uczestnicy postępowania są dziećmi E. i P. małż. Z. oraz że aktem notarialnym z dnia 19 października 1994 r. P. Z. umocował żonę E. do darowania w jego imieniu synowi P. Z. prawa użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działkę nr 3033 o obszarze 0,0404 ha położoną przy ul. K. w E. oraz prawa własności znajdującego się na tym gruncie budynku, będących przedmiotem małżeńskiej wspólności majątkowej, a także do załatwienia w jego imieniu wszelkich czynności faktycznych i prawnych w celu wykonania tego pełnomocnictwa. W akcie notarialnym stwierdzono, że pełnomocnictwo nie wygasa ze śmiercią mocodawcy. Zamieszczenia takiego zastrzeżenia domagał się mocodawca P. Z., który chorował i zależało mu na doprowadzeniu do zawarcia przez żonę umowy darowizny ze względu na istniejący konflikt rodzinny z córką i zięciem.

Po zawarciu przez wnioskodawczynię małżeństwa z M. K., początkowo stosunki między uczestnikami i rodzicami układały się poprawnie, jednak z czasem uległy pogorszeniu z powodu roszczeń finansowych wysuwanych przez wnioskodawczynię i jej męża. W sierpniu 1994 r. P. Z., s. P. i M. został zaatakowany przez męża wnioskodawczynie przy użyciu noża. Po tym zajściu M. K. wyprowadził się od teściów do nowobudowanego domu, a po upływie dwóch miesięcy wyprowadziła się również wnioskodawczynie. Na skutek ataku zięcia, stan zdrowia P. Z. uległ znacznemu pogorszeniu, od dnia 24 października do dnia 23 listopada 1994 r. przebywał w szpitalu, a w dniu 1 lutego 1995 r. zmarł.

Spadek po P. Z., na podstawie ustawy, nabyli żona E. Z., córka I. K. i syn P. Z. po 1/3 części. W dniu 7 lutego 1995 r. E. Z., działając w imieniu własnym, a – na podstawie pełnomocnictwa z dnia 19 października 1994 r. – także w imieniu nieżyjącego męża P. Z., darowała synowi P. prawo użytkowania wieczystego gruntu, stanowiącego działkę nr 325/12 o obszarze 0,04 ha, położonego przy ul. K. w E. oraz prawo własności znajdujących się na nim budynków, a obdarowany oświadczył, że darowiznę tę przyjmuje. Zmiana numeru i obszaru działki miała charakter techniczny i wynikała z wykazu zmian gruntowych.

E. Z. zmarła w dniu 13 grudnia 2008 r., a spadek po niej, na podstawie testamentu notarialnego z dnia 3 kwietnia 1996 r., nabył w całości syn P. Z. W testamencie spadkodawczyni wydziedziczyła córkę I. K. z powodu uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych.

Decyzją Prezydenta Miasta E. z dnia 16 grudnia 1998 r. prawo użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działkę nr 325/12 o obszarze 0,04 ha, położoną w E. przy ul. K. zostało przekształcone w prawo własności, w związku z czym w dziale II księgi wieczystej nr [...] został wpisany uczestnik P. Z.

Sąd Rejonowy uznał, iż brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania rzetelności aktu notarialnego z dnia 19 października 1994 r., obejmującego pełnomocnictwo do zawarcia umowy darowizny. Podkreślił, że w chwili sporządzenia tego aktu P. Z. był już mocno schorowany i w zasadzie wszystkie sprawy małżonków prowadziła E. Z., w związku z czym między nią a mężem wytworzył się specyficzny stosunek stałego zlecenia, który usprawiedliwiał udzielenie pełnomocnictwa niegasnącego mimo śmierci mocodawcy. Nie ulega natomiast wątpliwości, że wolą P. Z. i jego żony E. było wykreowanie skutku prawnego polegającego na przesunięciu prawa użytkowania wieczystego spornego gruntu oraz prawa własności usytuowanych na nim budynków z majątku wspólnego do majątku syna P.

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację wnioskodawczyni, aprobując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ich ocenę prawną.

W skardze kasacyjnej od tego postanowienia wnioskodawczyni, powołując się na podstawę przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wskazała na naruszenie art. 101 § 2 w związku z art. 58 § 1 k.c. przez przyjęcie, że między mocodawcą a jego żoną istniał stosunek prawny, który uzasadniał udzielenie pełnomocnictwa niegasnącego z chwilą śmierci mocodawcy, art. 58 § 1 k.c. przez przyjęcie, że umowa darowizny z dnia 7 lutego 1995 r. jest ważna, mimo że nie została zawarta na podstawie skutecznego pełnomocnictwa, a ponadto stanowiła obejście przepisów prawa, ponieważ spowodowała uszczuplenie masy spadkowej, i wreszcie art. 103 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wygaśnięcie pełnomocnictwa powoduje utratę przez pełnomocnika umocowania do działania w imieniu mocodawcy. Zgodnie z art. 101 § 2 k.c., umocowanie wygasa ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika, chyba że w pełnomocnictwie inaczej zastrzeżono z przyczyn uzasadnionych treścią stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa. Art. 101 § 2 k.c. jest odpowiednikiem art. 91 p.o.p.c. i art. 98 k.z., z tym że te dwa przepisy zawierały jedynie wymaganie, aby dalsze trwanie pełnomocnictwa nie sprzeciwiało się stosunkowi prawnemu będącemu podstawą pełnomocnictwa. W art. 101 § 2 k.c. natomiast ustawodawca znacznie ograniczył możliwość dalszego trwania pełnomocnictwa, po śmierci mocodawcy może ono bowiem trwać nadal tylko wyjątkowo, jeżeli zostaną spełnione dwie przesłanki. Konieczne jest, po pierwsze, dokonanie przez mocodawcę odpowiedniego zastrzeżenia w treści pełnomocnictwa, po drugie, istnienie odpowiedniego stosunku podstawowego, którego treść uzasadnia takie zastrzeżenie.

W nauce prawa podkreśla się, że w świetle art. 101 § 2 k.c. zastrzeżenie o utrzymaniu pełnomocnictwa jest uzasadnione istnieniem tylko takiego stosunku podstawowego, który trwać będzie nadal po śmierci mocodawcy, będącego stroną tego stosunku. Stosunkiem takim – jak wskazuje się w doktrynie – może być np. umowa zlecenia, a przykładem – umowa o prowadzenie administracji budynku

połączona z udzieleniem pełnomocnictwa dla administratora, które w swej treści zawiera zastrzeżenie niewygasania na wypadek śmierci mocodawcy.

Pełnomocnictwo niegasnące ze śmiercią mocodawcy – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 362/07 (OSNC 2009, nr 3, poz. 46) – umocowuje do działania w imieniu spadkobierców zmarłego mocodawcy. W sytuacji, w której prawa lub obowiązki objęte stosunkiem prawnym będącym podstawą pełnomocnictwa nie wygasają ze śmiercią mocodawcy, określone przyczyny uzasadnione treścią tego stosunku mogą przemawiać za trwaniem dotyczącego tych praw lub obowiązków pełnomocnictwa także po śmierci mocodawcy i usprawiedliwiać działanie pełnomocnika w imieniu spadkobierców mocodawcy. Z reguły przyczynami takimi są okoliczności leżące w interesie spadkobierców, chodzi bowiem o niedopuszczenie do przerwania spraw prowadzonych przez pełnomocnika ze szkodą dla spadkobierców. Nie można natomiast przyjmować, że art. 101 § 2 k.c. przedłuża zdolność prawną mocodawcy i przyznaje mu ją także po śmierci, pozwalając pełnomocnikowi działać w sytuacjach określonych w tym przepisie w jego imieniu i za skutkiem dla niego. Znaczenie tego przepisu wyraża się jedynie w tym, że w określonych w nim sytuacjach pełnomocnik może działać w imieniu spadkobierców zmarłego mocodawcy.

Również w doktrynie przeważa pogląd, że w sytuacji przewidzianej w art. 101 § 2 k.c. nie można przyjmować, iż pełnomocnik działa w imieniu mocodawcy, tak jakby pozostawał on nadal przy życiu, stoją temu bowiem na przeszkodzie przepisy art. 8 i 922 § 1 k.c. Z pierwszego z nich wynika, że zdolność prawna osoby fizycznej wygasa z chwilą jej śmierci, z drugiego natomiast, że prawa i obowiązki majątkowe zmarłego z chwilą jego śmierci przechodzą na spadkobierców. Istnienie stosunku prawnego będącego podstawą pełnomocnictwa może zatem uzasadniać działanie pełnomocnika jedynie w imieniu spadkobierców zmarłego mocodawcy.

Skoro po śmierci mocodawcy pełnomocnik może działać wyłącznie w imieniu spadkobierców mocodawcy, to treść dokonywanej czynności prawnej i jej skutki muszą być objęte domniemaną zgodą spadkobierców, skutki te wkraczają bowiem w ich sferę prawną.

E. Z. – jak wynika z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego postanowienia – zawierając w dniu 7 lutego 1995 r. umowę darowizny – oświadczyła, że w imieniu własnym oraz w imieniu swego męża P. Z. daruje synowi P. Z. prawo użytkowania wieczystego bliżej opisanego gruntu i prawo własności znajdujących się na nim budynków. Umowa ta w części dotyczącej udziału nieżyjącego P. Z., syna P. i M., jest więc nieważna z powodu sprzeczności jej treści z art. 8 w związku z art. 58 § 1 k.c., nie jest bowiem możliwe zawarcie umowy z osobą, która nie istnieje. Zastrzeżenie niewygaśnięcia pełnomocnictwa nie było również w tym wypadku uzasadnione istnieniem między mocodawcą i jego żoną E. stosunku zlecenia, chodziło bowiem jedynie o dokonanie czynności prawnej leżącej wyłącznie w interesie tylko jednego ze spadkobierców, przez co prowadziło do obejścia przepisów o dziedziczeniu ustawowym i nie pozwalało na przyjęcie, że po śmierci mocodawcy E. Z., jako pełnomocnik, działała w imieniu i za domniemaną zgodą wszystkich spadkobierców. Wniosek taki jest w pełni zgodny w obowiązującymi regułami ścisłej wykładni przepisów o charakterze wyjątkowym, do których niewątpliwie należy art. 101 § 2 k.c. Dokonując darowizny udziału męża w prawie użytkowania wieczystego gruntu i w prawie własności znajdujących się na nim budynków, który z chwilą jego śmierci wszedł w skład spadku, E. Z. działała bez umocowania. Stosowanie powołanego w skardze kasacyjnej art. 103 k.c. trzeba uznać za wyłączone, ponieważ uzyskanie potwierdzenia darowizny przez mocodawcę było niemożliwe wobec jego śmierci przed dokonaniem tej czynności.

Skoro Sąd Okręgowy błędnie uznał, że udział w prawie użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działkę nr 3033, a po zmianie numeracji działkę nr 325/12 o obszarze 0,04 ha położoną przy ul. K. w E. oraz w prawie własności znajdujących się na tym gruncie budynków nie wszedł w skład spadku po P. Z. zmarłym dnia 1 lutego 1995 r., konieczne stało się uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Rejonowego w E. z dnia 28 czerwca 2013 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. postanowił jak w sentencji.

